

Stanisław Wąsowicz, Witold Knoppek, Marian Kokociński, Andrzej Woźnicki

Adwokatura poznańska w latach 1945-1973

Palestra 17/12(192), 15-21

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokatura poznańska w latach 1945–1973

I

Niedzielny numer „Dziennika Poznańskiego” z 10 września 1939 r. podał do wiadomości ludności miasta Poznania, że „w godzinach rannych przybyli do Poznania przedstawiciele armii niemieckiej. W godzinach popołudniowych wkroczą do Poznania oddziały SS.”

Zaczął się pięcioletni okres okupacji hitlerowskiej, okres terroru i gwałtu oraz eksterminacji ludności polskiej. Wróg, kierując swe ataki przeciwko wszystkim Polakom, ze szczególną zaciekłością przystąpił do niszczenia polskiej inteligencji, a wśród niej adwokatury poznańskiej. Zginęli w publicznych egzekucjach we wrześniu i październiku 1939 r. adwokaci: Mieczysław Opatrny z Leszna, Edward Trauczyński ze Środy Wlkp., Maksymilian Stach z Trzemeszna i Wacław Jankowski z Ostrowa Wlkp. Trwały aresztowania i wysiedlenia. Adwokatura polska w Poznaniu i województwie poznańskim przestała istnieć. Adwokaci Izby poznańskiej zostali w większości wysiedleni do tzw. Generalnej Guberni, gdzie później częściowo wykonywali ograniczoną praktykę zawodową. Inni, którzy pozostali na terenie tzw. *Warthegau*, podejmowali różne prace, starając się ukryć swój prawdziwy zawód, aby nie ułatwić okupantowi procesu wyniszczania kadry prawniczej, i tak już zdziesiątkowanej w pierwszych miesiącach zbrodniczego najazdu na Polskę.

W latach 1939—1945 zginęło ogółem 54 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich Izby poznańskiej. Większość z nich to ofiary terroru hitlerowskiego, zamordowane w obozach koncentracyjnych i w innych miejscach zagłady. W tym samym czasie wielu spośród tych kolegów dobrze spełniało swój żołnierski obowiązek, najpierw w kampanii wrześniowej, a następnie na wszystkich innych frontach drugiej wojny światowej oraz w walce podziemnej. Są wśród nich tacy, którzy polegli na polach bitew lub zmarli w jenieckich obozach. Zasługi bojowe niektórych poznańskich adwokatów zostały nagrodzone odznaczeniami tej klasy, jak krzyże *Virtuti Militarii*, *Krzyże Walecznych* i inne odznaczenia bojowe polskie i państw sprzymierzonych.

Kiedy styczniowa ofensywa Armii Radzieckiej w 1945 r. przyniosła wyzwolenie naszych ziem, adwokaci Izby poznańskiej zaczęli powracać stopniowo do swoich siedzib i podejmowali tam trudną pracę zawodową i społeczną. Powstawały sądy, pojawiły się nowe sprawy, ludność potrzebowała pomocy prawnej adwokatów.

W maju 1945 r. podjęła swe czynności Rada Adwokacka w Poznaniu. Po okresie okupacji szeregi adwokatów Wielkopolski były bardzo przereźdzone. Tymczasem głębokie zmiany społeczno-polityczne i gospodarcze w kraju wymagały od adwokatury spełniania rozległych, w dużej mierze nowych zadań, nowego stylu pracy i nowego spojrzenia na wiele zagadnień.

Pierwszym powojennym dziekanem Rady Adwokackiej w Poznaniu zostaje adwokat Marian Koszewski (kadencja 1945).

Po wyzwoleniu adwokaci stają do pracy również przy odbudowie kraju, i to w różnych dziedzinach. I tak na przykład w Biurze prawnym Pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów na województwo poznańskie i miasto Poznań adwokaci współdziałają w normalizacji życia gospodarczego, czuwają nad przestrzeganiem prawa przy tworzeniu nowego przemysłu i handlu. Kiedy ukazuje się ustawa o nacjonalizacji przemysłu, zarówno w samej Komisji do Spraw Upaństwowienia, jak i we władzach administracyjnych wykonujących postanowienia tej ustawy (Samodzielny Referat do Spraw Upaństwowienia przy Wydziale Przemysłu Urzędu Wojewódzkiego) pracują również adwokaci, którzy podejmują wysiłki zmierzające do wykonania tej tak ważnej dla kraju ustawy w sposób prawidłowy. Kiedy zaczęto budować zręby powstającego w pierwszych dniach po wyzwoleniu Poznania Tymczasowego Zarządu Państwowego (później: Okręgowy Urząd Likwidacyjny) — adwokaci brali w tym udział i służyli swoją pomocą. Nie zabrakło adwokatów także w innych władzach i urzędach — zarówno w Poznaniu jak i w miastach powiatowych — w okresie, kiedy w trudnych warunkach zaczynała się budować nowa Polska.

Po reaktywowaniu działalności Rady Adwokackiej w 1945 r. adwokaci-członkowie Izby rozpoczynają praktykę w indywidualnych kancelariach. Ludność potrzebuje pilnie pomocy prawnej, zwłaszcza że pojawiają się zupełnie nowe kategorie spraw, nie znane przedtem w okresie międzywojennym. W tym miejscu należy przypomnieć, że — na pewno z głębokimi wewnętrznymi oporami, ale zarazem zgodnie z obowiązkiem zawodowym — dwaj wybitni poznańscy adwokaci, dr Stanisław Hejmowski i dr Jan Kręglewski, występują przed Trybunałem Narodowym jako obrońcy z urzędu w procesie kata Wielkopolski, gauleitera Artura Greisera. Rozprawa główna toczy się przez wiele dni w dużej auli Collegium Minus Uniwersytetu Poznańskiego. Postawa obydwóch obrońców w czasie tego niecodziennego procesu staje się wyrazem najlepszego zrozumienia roli obrońcy i jednocześnie stanowi przykład humanizmu okazywanego człowiekowi, który przecież reprezentował ideologię ludobójstwa.

W roku 1946 dziekanem Rady Adwokackiej zostaje adwokat dr Bolesław Jagielski, ale nagła śmierć (zmarł dnia 3.VIII.1946 r.) nie pozwala mu długo sprawować urzędu. Dziekanem po nim zostaje adwokat Feliks Jankowski, który funkcję swoją pełni do czasu powołania przez Ministra Sprawiedliwości do Rady Adwokackiej adwokatów Witolda Trojanowskiego i Tadeusza Porawskiego. Pełnią oni do 1949 r. funkcje dziekana i wicedziekana. W listopadzie 1949 r. dziekanem Rady zostaje adwokat Józef Umbreit, którego kadencja trwa blisko 4 lata. Dnia 6 kwietnia 1954 r. urząd dziekana obejmuje adwokat Stanisław Maciejewski i pełni go do dnia dzisiejszego.

II

Przemiany społeczno-gospodarcze i polityczne w naszym kraju pociągnięty za sobą konieczność zmiany form pracy adwokatury. Nowym treściami adwokatury i nowym celom służyć ma adwokatura pracująca w zespołach adwokackich. Stopniowo i — przyznać trzeba — nie bez

oporów zaczynają się tworzyć na terenie Izby poznańskiej zespoły adwokackie. Pierwsze z nich powstają w 1952 r. Początkowo gnieźdzą się one jeszcze w prywatnych mieszkaniach swoich członków, a składy osobowe tych zespołów są z reguły przypadkowe. Z biegiem lat zdobywają one dla siebie własne lokale, a swoje składy osobowe zaczynają coraz staranniej dobierać. Obecnie na terenie województwa istnieją 32 zespoły i dwa dyżurne punkty pomocy prawnej, a na terenie miasta Poznania — 12 zespołów. W sumie na terenie Izby poznańskiej działają 44 zespoły, zrzeszające 257 adwokatów. W liczbie tej jest 37 adwokatów, którzy są już rencistami bądź emerytami i pracują w zespole w niepełnym wymiarze. W samym Poznaniu praktykę w zespołach wykonuje 92 adwokatów, a w zespołach powiatowych 134 adwokatów, którzy wykonują praktykę zawodową w pełnym wymiarze. Wprowadzony ustawą o ustroju adwokatury z 1963 r. rozdział adwokatów obsługujących ludność i adwokatów radców prawnych spowodował zmniejszenie składów osobowych zespołów. Na terenie Izby poznańskiej pracuje 95 adwokatów radców prawnych.

W miarę upływu lat praca w zespołach staje się coraz lepsza. Niemniej jednak zespoły osiągnęły w swoim rozwoju dopiero półmetek. Zespoły zdobyły znośną bazę lokalową i wyposażenie, zdołały na ogół ukształtować należycie składy osobowe. Zadaniem zespołu na najbliższe lata pozostaje stworzenie korzystnego klimatu dla realnej zespołowej współpracy, wzajemnej koleżeńskiej pomocy i życzliwego zrozumienia. Dopiero osiągnięcie tych warunków pracy i życia zespołowego zagwarantuje adwokaturze właściwą platformę w jej codziennej działalności zawodowej.

Ciągle jeszcze przeszkodą w rozwijaniu „zespołowości” w pracy adwokatury powołanej do obsługi ludności są zbyt szczupłe lokale i liczne związane z tym niewygody. Nie jest to sprawa wyłącznie bytowa dla samych adwokatów, lecz również sprawa zagwarantowania należytej obsługi klientom, którym adwokaci udzielają pomocy prawnej. Dopiero wygodny lokal należycie wyposażony zapewnia w pełni zachowanie tajemnicy zawodowej i stwarza w oczach klienta atmosferę zaufania, tego ważnego czynnika kształtującego wzajemne stosunki między klientem a jego adwokatem. Niemniej jednak notuje się w omawianej dziedzinie stopniową poprawę. Dotyczy to zwłaszcza zespołów terenowych.

Rada Adwokacka podejmuje skuteczne starania zarówno o uzyskanie lepszych lokali dla zespołów, jak i o lepsze przystosowanie lokali dotychczasowych do potrzeb zespołów. Lokal zespołu ma stanowić zasadniczą podstawę dla warsztatu codziennej pracy jego członków. O tych staraniach i działalności na tym polu świadczą wydatkowane na ten cel fundusze zarówno przez Naczelną Radę Adwokacką, jak i przez Radę Adwokacką w Poznaniu, które zamykają się niebagatelną sumą przeszło 2 milionów złotych. Rada Adwokacka w Poznaniu dąży obecnie do lepszego wykorzystania posiadanych funduszy przez wydatkowanie ich na remonty kompleksowe oraz na związane z tym pełne wyposażenie zespołów w meble i sprzęt biurowy. Postanowiono w związku z tym przeznaczyć każdego roku dla dwóch lub trzech zespołów większe sumy, tak aby zespoły te od razu zostały urządzone zarówno pod względem zaspokojenia potrzeb funkcjonalnych, jak i uzyskania estetycznego wyglądu lokalu.

Rozmiary pracy adwokatów zrzeszonych w zespołach ilustruje wpływ

zlecanych im spraw. W pierwszej połowie 1973 r. zespoły Izby poznańskiej przyjęły spraw:

	<i>karne</i>	<i>cywilne</i>	<i>inne</i>	<i>razem</i>
miasto Poznań —	1 857	2 908	200	4 965
województwo —	3 161	5 710	257	9 128

Łącznie więc w tym okresie zespoły przyjęły 14 093 sprawy.

Liczba spraw przyjętych przez zespoły naszej Izby w br. zmniejszyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zjawisko to pozostaje w związku z przekazaniem wielu spraw rolnych organom administracji.

Wyrazem społecznego zaangażowania adwokatury jest m.in. prowadzenie wielu spraw „z urzędu”. Liczba tych spraw dla miasta Poznania wynosiła w I półroczu 1973 r. 547 spraw, a dla województwa 1 322 sprawy.

Ważnym organem samorządu adwokackiego jest oczywiście Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna. Z satysfakcją stwierdzić jednak można, że w ciągu ubiegłych 10 lat znacznie zmalała liczba spraw rozpatrywanych przez tę Komisję. Bo gdy w 1964 r. były jeszcze 34 sprawy, to w roku 1971 było ich tylko 7, a w roku 1972 były zaledwie 4 sprawy.

Jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy jest niewątpliwie wyeliminowanie przez Komisję Dyscyplinarną spośród członków Izby jednostek, które nie potrafiły wykonywać zawodu zgodnie z założeniami ustawy o ustroju adwokatury.

Lata od 1945 do 1969 przyniosły ze sobą wiele zmian ustawodawczych, a zwłaszcza nowe kodyfikacje w kilku ważnych dziedzinach prawa. W tych warunkach adwokatura musiała podjąć niemały wysiłek po to, aby nowe przepisy nie tylko poznać, lecz również stosować je prawidłowo w codziennej praktyce. Rada Adwokacka, świadoma tego, udzielała zespołom jak najdalej idącej pomocy. Rozwinięto szkolenie zawodowe w Izbie, stosując różne jego formy i udoskonalając je z każdym rokiem.

Początki szkolenia adwokatów naszej Izby sięgają 1952 r. Wówczas tematyka szkoleniowa obejmowała przede wszystkim zagadnienia ideologiczno-historyczne. Około 1955 r. szkolenie przybrało formę publikacji artykułów na tematy prawnicze oraz przeglądu orzecznictwa, zamieszczanych w wydawanym przez Radę Adwokacką w latach 1955—1956 „Biuletynie Informacyjnym”. Po przerwie, trwającej niestety blisko 10 lat, na podstawie uchwały Prezydium NRA z dnia 25.XI.1964 r. w sprawie akcji szkoleniowej Rada Adwokacka w Poznaniu organizowała od stycznia 1964 r. nowe formy szkolenia, uwzględniającego przede wszystkim potrzebę opanowania nowych kodyfikacji. Było to szkolenie stacjonarne, oparte na prelekcjach połączonych z dyskusją, wygłaszanych przez pracowników nauki Wydziału Prawa UAM oraz wybitnych praktyków, a wśród nich również adwokatów. Od 1968 r. Rada Adwokacka w Poznaniu organizuje oprócz szkolenia wewnątrzzespołowego i międzyzespołowego również zamknięte dwudniowe szkolenia w Błażejewku i w Wolsztynie. Organizowanie tych sesji szkoleniowych w tych właśnie miejscowościach ma na celu łączenie pożytecznego z przyjemnym. Spotkania bowiem odbywają się w ośrodkach konferencyjnych, w znanych w podpoznańskich miejscowościach wypoczynkowych, położonych malowniczo

wśród lasów i jezior. Szkolenia te też obsługują pracownicy nauki Wydziału Prawa oraz praktycy, a także wykładowcy spośród działaczy politycznych, społecznych i przedstawicieli prasy. Szkolenie bowiem obejmuje nie tylko tematykę ściśle zawodową, ale również zagadnienia społeczne i polityczne. W latach 1968—1972 Rada Adwokacka zorganizowała łącznie 10 sesji szkolenia zamkniętego.

Przedmiotem szczególnej troski Rady Adwokackiej jest odpowiedni dobór i wyszkolenie młodej kadry — aplikantów adwokackich Izby poznańskiej. Liczba tych aplikantów wahała się od 10 (w roku 1949) do 36 (w roku 1970). Obecnie liczba etatów aplikanckich ustabilizowała się na poziomie 30 osób, co zaspokaja potrzeby naszej Izby. Prowadzi się intensywne szkolenie aplikantów w wymiarze 6 godzin tygodniowo. Niezależnie od tego aplikanci biorą udział w szkoleniach wewnętrznozespołowych, międzypołowych i w zamkniętych szkoleniach całej Izby.

Rada Adwokacka zobowiązała kierowników zespołów oraz wyznaczonych przez nich adwokatów „patronów” do szczególnej troski o praktyczne przygotowanie aplikantów do wykonywania zawodu adwokackiego.

W tym miejscu należy wymienić wielkiego przyjaciela młodzieży prawniczej, przedwcześnie zmarłego adwokata dra Floriana Dorożalę, pracującego przez szereg lat na etacie pracownika nauki Katedry Prawa Cywilnego UAM, radcy prawnego niektórych instytucji i przedsiębiorstw, członka Zespołu Adwokackiego Nr 5, działacza samorządu adwokackiego, przede wszystkim jednak opiekuna i wykładowcy na cotygodniowym szkoleniu aplikantów. Adwokat Dorożala, jako wybitny cywilista, nie szczędził sił i czasu, aby młodszym kolegom ułatwić zrozumienie i opanowanie często trudnych instytucji prawnych i praktycznej problematyki prawa i procesu cywilnego. Wdzięczność i pamięć o Nim Izba nasza zachowa przez długie lata.

Zyczliwość i troskliwość swoją Rada Adwokacka okazuje nie tylko młodym, ale również weteranom pracy zawodowej — adwokatom rencistom i emerytom. Objęcie powszechnym obowiązkiem emerytalnym adwokatów uwolniło ich od podstawowej troski o swoją przyszłość, gdy zabraknie już sił do pracy. Rada Adwokacka dba o to, aby grono tych kolegów miało odpowiednie warunki do życia organizacyjnego. Powstało w związku z tym Koło Adwokatów Rencistów i Emerytów, rozwijające działalność społeczną i towarzyską.

Rada Adwokacka podejmuje próby zapewnienia członkom Izby lepszych warunków wypoczynku. Czynione są starania celem stworzenia własnego ośrodka rekreacyjnego w okolicach Poznania. Zamierzenia Rady ograniczone są, niestety, możliwościami finansowymi. Niemniej jednak powołana została do życia Komisja socjalno-bytowa, która pracuje nad przygotowaniem projektu rozwiązania spraw związanych z utworzeniem zaplecza wypoczynkowego Izby.

Prace swoje i wysiłki Rada Adwokacka podejmuje przy współudziale i inicjatywie POP PZPR. Dotyczy to przede wszystkim prac nad usprawnieniem działalności zespołów, podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i politycznych adwokatów, poprawą warunków lokalowych i bytowych. Na szczególne podkreślenie zasługuje inicjatywa POP w związku z projektem zmiany ustawy o ustroju adwokatury, zmierzającym do dalszego usamodzielnienia jej samorządu przez rozszerzenie jego uprawnień. Ini-

cjaływa tej organizacji zaznacza się również w dziedzinie wprowadzania w życie nowych regulaminów zespołów.

W sprawach o węzłowym znaczeniu dla rozwoju adwokatury Rada Adwokacka współpracowała także z zarządami kół SD i ZSL.

Koledzy adwokaci naszej Izby angażują się czynnie w różnych organizacjach społecznych, a w szczególności w Zrzeszeniu Prawników Polskich. Od przeszło 20 lat członkowie Izby zasiadają we władzach ZPP. Dziekan adwokat Stanisław Maciejewski był w latach 1962—1964 prezesem Zarządu Okręgu ZPP w Poznaniu, a od 1965 r. jest jego wiceprezesem. Koledzy adwokaci A. Elbanowski, dr Z. Klafkowski i W. Knoppek wchodzili bądź obecnie wchodzi w skład Zarządu Głównego ZPP.

Bardzo ożywioną działalność rozwija wśród adwokatów naszych Izby Koło Obrońców Wojskowych, któremu przewodniczy adwokat Zbigniew Lewecki. Staraniem tego Koła zorganizowane zostały wycieczki „Szlakiem Armii Poznań” i „Szlakiem II Armii Wojska Polskiego” oraz wycieczki do Moskwy i Leningradu. Koło to, jak również utworzone niedawno Koło Oficerów Rezerwy przy Radzie Adwokackiej prowadzi pożyteczną działalność szkoleniową, związaną zwłaszcza z tematyką historyczno-wojskową oraz dotyczącą obronności naszego kraju.

Cały szereg poznańskich adwokatów związało się etatowo — do chwili wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z grudnia 1963 r. — z pracą naukową na Wydziale Prawa UAM. Wielu innych przygotowało i obroniło prace doktorskie. Od 1945 r. członkiem Izby poznańskiej jest znany profesor prawa cywilnego dr Alfred Ohanowicz.

Warunkiem sprzyjającym prawidłowej działalności adwokatury jest prawidłowe ułożenie wzajemnej współpracy z kierownictwem sądów i prokuratur miejscowych. Toteż Rada Adwokacka inicjuje spotkania z tym kierownictwem. Spotkania te, poświęcone głównie usprawnieniu pracy obu stron, przyczyniają się do usuwania różnych trudności i ułatwiają rozważenie obustronnych postulatów. Spotkania te zostały ocenione przez obie strony jako pożyteczne, przy czym postanowiono zebrania tego typu kontynuować.

Rada Adwokacka zmierza do wciągnięcia szerokiego aktywu adwokackiego do współpracy. Zostały powołane komisje: do spraw kadrowych, doskonalenia zawodowego, szkolenia aplikantów, współpracy z organami władzy i wymiaru sprawiedliwości, finansowa, usprawnienia pracy zawodowej i organizacji zespołów, socjalno-bytowa i historyczna. Na czele tych komisji stanęli członkowie Rady. W składach poszczególnych komisji są adwokaci, którzy swym doświadczeniem mają pomóc w rozwiązywaniu najtrudniejszych zagadnień.

Rada Adwokacka w Poznaniu dostrzega potrzebę nawiązywania kontaktów i wymiany doświadczeń z adwokatami krajów socjalistycznych i innych. Członkowie Izby, często w ramach inicjatyw Zrzeszenia Prawników Polskich, brali udział w wyjazdach w celu nawiązania takich kontaktów do ZSRR, Bułgarii, NRD i Jugosławii. Rada Adwokacka zorganizowała także spotkanie z grupą studentów i absolwentów prawa Uniwersytetu w Grenoble, którzy przebywali w ubiegłym roku w Poznaniu. Spotkanie to przyczyniło się do wyjaśnienia niektórych błędnych poglądów na rolę i sytuację zawodową adwokatury w Polsce i ożywiło tradycje przyjaźni między prawnikami polskimi a francuskimi.

III

Szkicując dzieje adwokatury wielkopolskiej w latach po II wojnie światowej, nie sposób nie postawić pytania, w jakim miejscu znaleźliśmy się i do czego dążymy.

Adwokatura wielkopolska w pełni dojrzała zarówno pod względem świadomości, jak i pod względem organizacyjnym do tego, by mogła należycie spełniać obowiązki wytyczone jej przez ustawę o ustroju adwokatury i postulowane przez społeczeństwo jako odbiorcę jej usług zawodowych.

Adwokatura wielkopolska nie tylko rozumie kierunek i celowość dokonujących się przemian społeczno-ekonomicznych, ale również kierunek ten aprobuje i gotowa jest nie szczędzić sił, by go realizować i rozwijać. Praca adwokatów w organizacjach społecznych, radach narodowych, komitetach Frontu Jedności Narodu dowodzi, że adwokaci Izby poznańskiej, czynnie uczestnicząc w życiu społeczeństwa, mają wszelkie warunki, by gotowość tę realizować.

Adwokatura wielkopolska dostrzega konieczność rozszerzenia tradycyjnego dotychczas sposobu wykonywania zawodu, sprowadzającego się głównie do zastępstwa sądowego. Wobec przeniesienia niektórych kategorii spraw do postępowania administracyjnego adwokatura czuje się zobowiązana do realnego rozszerzenia obrony praw i interesów obywateli przez wywalczenie sobie uznania naszej obecności w tym postępowaniu.

Jesteśmy bowiem przekonani, że przyszły rozwój praw i swobód obywatelskich uzależniony jest ściśle od właściwego rozumienia społecznego i ekonomicznego sensu przepisów obowiązującego prawa i że adwokatura jako całość zdolna jest przyczynić się, obok sądów i władz administracyjnych, do ugruntowania takiego właśnie pojmowania sensu i celu tych przepisów.

W tym miejscu niech nam wolno będzie przypomnieć słowa Andrzeja Frycza-Modrzewskiego z jego traktatu „O poprawie Rzeczypospolitej” (Dzieła wszystkie, tom I, wyd. PAN i PIW, 1953, str. 242): „Powinny prawa utrzymywać każdego w jego obowiązkach, odciąć możliwość szkody innym, poskramiać zuchwalstwa ludzi niepocziwych, uczynić całkowicie bezpieczną niewinność każdego, jak najmocniej troszczyć się o pokój, godność ludzi uczciwych, niezgodę i spory — o ile to możliwe — łagodzić, utwierdzać i strzec spokojnego trwania Rzeczypospolitej”, a następnie słowa: „Niech się starają obrońcy, aby sobie sprawnie poczynali przy pełnieniu swych powinności. Tak samo bowiem ważne dla Rzeczypospolitej, aby winni ponieśli karę, jak aby niewinnych uwolniono” (op. cit., str. 288).

KOMITET REDAKCYJNY
„POZNAŃSKIEGO” NUMERU „PALESTRY”

Przewodniczący: *Adw. dr Stanisław Wąsowicz*
Członkowie: *Adw. Witold Knoppek*
Adw. Marian Kokociński
Adw. Andrzej Woźnicki